

NIE ŻYJE SZEFE ROSYJSKIEGO WYWIADU WOJSKOWEGO GRU

- Rosjanie poinformowali, że "po długiej i ciężkiej chorobie" zmarł szef wywiadu wojskowego GRU gen. Igor Korobow;
- Rosyjski wywiad wojskowy jest oskarżany w ostatnich latach o szereg operacji na całym świecie, począwszy od działań na Ukrainie, w Syrii, a skończywszy na próbach zabicia Siergieja Skripala w Wielkiej Brytanii.

Rosyjskie źródła poinformowały o śmierci generała Igora Korobowa, dotychczas stojącego na czele wywiadu wojskowego GRU. 62 letni gen. Korobow miał walczyć z „długą i poważną chorobą”. Rosyjskim wywiadem wojskowym kierował od 2016 roku.

Gen. I. Korobow w 2016 roku na stanowisku szefa GRU zastąpił gen. Igora Serguna, który „nagle zmarł”. Według agencji informacyjnej TASS, sam Korobow wstąpił do radzieckich sił zbrojnych w 1973 r., a swoją karierę w wywiadzie miał rozpocząć od 1985 r. (należy podkreślić, że są to oficjalne rosyjskie informacje). Rosjanie podkreślają, że Korobow w trakcie swej służby otrzymał liczne nagrody oraz medale. Według agencji Reuters, rosyjskie ministerstwo obrony określiło zmarłego w środę szefa wojskowych służb jako "cudowną osobę, wiernego syna Rosji i wielkiego patriotę".

Spekuluje się, że najprawdopodobniej gen. Korobow mógł brać udział w tajnych operacjach na Ukrainie, obejmujących oczywiście operację aneksji Krymu przez Rosję i późniejsze działania na wschodzie Ukrainy. W amerykańskich mediach pojawiają się zarzuty o jego bezpośredni udział w działaniach mających na celu zakłócenie ostatnich wyborów prezydenckich w USA. Najbardziej komentowany jest jednak przypadek ataku na rodzinę Siergieja Skripala w Wielkiej Brytanii i wszelkie późniejsze epizody, takie jak próby działań wobec laboratorium w Szwajcarii, problem wydalenia rosyjskich dyplomatów z państw Zachodu, itp.

Head of Russian military intelligence GRU Igor Korobov dies — source
<https://t.co/fUuE6W9cMi>

© Russian Defense Ministry's Press and Information Department/TASS
pic.twitter.com/1HJUu6AxzP

— TASS (@tassagency_en) [21 listopada 2018](#)

Należy zauważyć, że w ostatnich miesiącach gen. Korobow nie był obecny w rosyjskiej przestrzeni publicznej. Na temat powodów jego absencji dyskutowano m.in. w związku z ceremonią obchodów setnej rocznicy istnienia wywiadu wojskowego.

Komentarz: dr Jacek Raubo

Skąpe dozowanie informacji w kontekście śmierci szefa GRU zapewne wpłynie na dalszy rozwój wręcz globalnej debaty o stanie rosyjskich służb specjalnych, w kontekście ich działań zewnętrznych oraz możliwości operacyjnych. Należy zaobserwować pewną polaryzację dotychczasowych ocen ich aktywności, często popadającą w skrajności. Z jednej strony, również GRU, było wielokrotnie pokazywane jako struktura mogąca dosłownie zmieniać „prezydentów i premierów” na całym świecie (działania wobec procesów wyborczych), z drugiej strony, m.in. po słynnym wywiadzie dla RT Rusłana Boszyrowa vel Anatolija Czepigi oraz Aleksandra Pietrowa, pojawiały się sugestie o wręcz amatorskim podejściu do próby otrucia Siergieja Skripała.

Jednocześnie może pojawić się coraz więcej rozważań, odnoszących się do wzajemnych, zamkniętych relacji pomiędzy GRU-FSB-SWZ(SWR), w de facto nowym rozdaniu po sprawie Skripała. Szczególnie, że w ostatnich latach – mając na uwadze dostępne źródła – można zauważyć swoiste wyjście z cienia GRU. Ofensywa zakładała bowiem zaangażowanie się w skomplikowane działania na Ukrainie (tzw. wojna hybrydowa), w Syrii, dodając do tego również cyberprzestrzeń oraz wojnę informacyjną przeciwko takim globalnym graczom jak Stany Zjednoczone, Francja czy Wielka Brytania. To musiało generować znaczące zużycie zasobów ludzkich, finansowych oraz walkę o wpływy.

Dziś, ważną obserwacją wynikającą ze śmierci gen. Korobowa, jest sam fakt że komentuje ją niemal cały świat. Co więcej, w zależności od regionu geograficznego w kontekście GRU pojawiają się różne akcenty – Bliski Wschód i Syria, Europa Wschodnia i Ukraina, Ameryka Północna oraz Południowa i tamtejsze wybory, Europa Zachodnia i próba otrucia Skripała oraz wybory we Francji. Widać przez to, że GRU rzeczywiście wyszła z cienia duetu FSB/SWZ(SWR), zmieniając, chcąc czy nie chcąc, w sposób znaczący swoją politykę wizerunkową. To zaś może generować pytanie, czy nowe władze oraz przede wszystkim elity polityczno-wywiadowcze nie będą dążyły do swego rodzaju wygaszania powstałej wokół GRU atmosfery.

jr